



KW WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR. 7.

M.p. poniedziałek, 9 lutego 1942 r.

DEPESE.

AKCJA PATROLOWA NA ZACHOD OD GAZALI.

Kair, 8/II /R/ Dzisiejszy komunikat wojenny mówi, że patrole brytyjskie rozwijały akcję na zachód i południowo-zachód od Gazali, nie napotykając na silniejsze oddziały wroga. Lotnictwo brytyjskie było czynne nad całym teatrem wojny, a w szczególności nad strefą Dżedabia.

Wczorajszy komunikat wojenny miał brzenienie następujące :

"Poza działalnością patroli z obu stron oraz pojedynkiem artyleryjskim, nie zaszły wczoraj żadne zmiany w położeniu na lądzie. Nasze siły lotnicze miały znowu dzień jak najbardziej korzystny. Samoloty myśliwskie i średnie bombowce zniszczyły wielką ilość wozów nieprzyjacielskich, które atakowano na terenach ewakuowanych. Jednocześnie nasze ciężkie bombowce osiągnęły również dobre wyniki, bombardując liczne, bardziej odległe cele wzdłuż głównych linii komunikacyjnych wroga."

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie mówi, że w dn. 6 bm., samoloty brytyjskie nacierały nadal na wysunięte kolumny nieprzyjacielskie w Cyrenajce. W okolicy Lamluda spalono szereg środków transportowych, a wiele innych uszkodzono. Komunikat stwierdza na

stępnie, że w dn. 5 bm., samoloty RAF zniszczyły lub uszkodziły co najmniej 100 wozów przeciwnika.

W nocy z 5 na 6 bm., bombardowano port w Benghazi i lotnisko w Berka. W Benghazi pożary wybuchły na molo Katedralnym i Juliany.

Tej samej nocy bombardowano również port w Tripolisie i park wozów transportowych na południe od tego miasta, wzniesając wszędzie pożary.

Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły z tych działań.

NALOTY NA MALTE.

Malta, 8/II /R/ W czasie piątkowego nalotu na Maltę 2 samoloty nie mieckie zostały stracone. W czwartek uszkodzono dwa inne samoloty niemieckie. W piątek wyspa przeżyła 6 alarmów lotniczych. Kilka osób zostało zabitych i rannych. W piątek w nocy zarządzano 8 dalszych alarmów. Bombardowanie nie spowodowało ofiar. W sobotę było 5 alarmów. 1 Messerschmitt został stracony. W czasie jednego z nalotów na Maltę lista zniszczonych lub uszkodzonych gmachów obejmowała kościół, klasztor, kino, bank, hotel oraz szereg domów mieszkalnych.

4 GENERALÓW "OSI" ZGINEŁO W LIBII.

Londyn, 8/II /R/ Radio rzymskie podało nazwiska 3 generałów niemieckich, którzy zginęli w Afryce od chwili

li rozpoczęcia ofensywy przez generała Auchinlecka. Są to generałowie von Prittwitz, Sommermann i Silkow. Zginął również jeden generał włoski Casarelli di Rifreddo.

ZGINAŁ TWORCA "LINII ZYGFRYDA"

Londyn. 8/II /Pol. Radio/ Ogłoszono dziś w Berlinie, że słynny twórca "linii Zygfryda", autostrad niemieckich oraz wielki fortyfikator Trzeciej Rzeszy i prawa ręka Hitlera we wszystkich sprawach wojskowej inżynierii i transportów gen. dr. Todt zginął w katastrofie samolotowej.

OCENA SYTUACJI W LIBII.

Londyn. 8/II /R/ Komentator wojskowy agencji Reutersa pisze w dn. 7 bm., że sytuacja w Libii jest jeszcze płynna i że nie ma narazie danych, by pochód niemiecki miał być ostatecznie powstrzymany. Wojska brytyjskie wycofują się bez anormalnych strat, ale jednocześnie nękają one silnie wroga. RAF niszczy linie komunikacyjne przeciwnika, a w szczególności udało mu się rozbić jego transporty paliwa.

Nie wiadomo jeszcze, gdzie generał Auchinleck postanowi zatrzymać się. Właściwie mówiąc, nie ma naturalnej linii obronnej między Sollum na wschodzie i Agheila na zachodzie. Oto dlaczego walka waha się ze wschodu na zachód i przesuwa się z jednego skraju na drugi tego obszaru, **gdzie tylko** jedna ze stron uchwyci inicjatywę. Wszystkim pozycjom przybrzeżnym grozi zawsze okrążenie, a ich garnizonom zniszczenie. Jedynie dlatego, że można było zapatrywać drogą morską garnizon w Tobruku, twierdza ta mogła trzymać się z powodzeniem przez tyle miesięcy.

"Times" twierdzi, że dowództwo brytyjskie oczekuje tylko stosownej chwili by znowu uderzyć lub zatrzymać wroga. Narazie RAF paraliżuje marsz oddziałów niemieckich. Są dane, że można mieć nadzieję, iż wojska sprzymierzone zdołają wykonać w stosownej chwili przeciwuderzenie. Nie wiadomo tylko, gdzie i w jakiej chwili to nastąpi. Przyczyny przeciwataku niemieckiego są, zdaniem "Timesa" proste: Pierwszym powodem są posiłki, a drugim większa siła ognia dział, w szczególności czołgowych i p-panc.

"News Chronicle" twierdzi, że jednym z wiosennych wystąpień Hitlera będzie próba złamania potęgi morskiej W. Brytanii na Morzu Śródziemnym. Działalność polityczna w Europie zwiększyła się poważnie w ciągu ostatnich

dni. Pismo wskazuje na pobyt Goerlinga we Włoszech oraz na spotkanie admirała niemieckiego Rüdera i admirała włoskiego Riccardiego.

Rozwija się również działalność między Vichy a Madrytem. Nie należy wszakże oczekiwać wspólnej akcji francusko-hiszpańskiej pod kierownictwem "osi". Zdęcydowane stanowisko Ameryki południowej wobec "osi" nie pozostaje bez wpływu na Hiszpanię.

AMERYKA DOMAGA SIĘ WYJAŚNIEN OD VICHY.

Londyn. 8/II /Pol. Radio/ Stany Zjednoczone skierowały do Vichy notę werbalną, domagając się wyjaśnień w sprawie przepuszczenia przez terytorium francuskie posiłków niemieckich dla gen. Rommla. Podsekretarz stanu Sumner Welles w rozmowie z dziennikarzami zaznaczył, że Ameryka nie będzie mogła dostarczać Francji żywności w razie jej współdziałania z planami wojennymi "osi". Zarówno w Londynie, jak i w Waszyngtonie są zdania, że Rommel otrzymuje poprzez tereny francuskie pomoc w wozach, paliwie i żywności. Również francuski gubernator Indochin Decoux współpracuje gorliwie z Japończykami, od których otrzymał właśnie wielką wstęgę orderu "Wschodzącego Słońca".

PROWOKACYJNA BOMBA W TANGERZE.

Tanger. 8/II /R/ W piątek na jednym z nadbrzeży w Tangerze wybuchła bomba z opóźnionym działaniem. Zabiła ona 25 osób raniąc 80. W wypadku tym zginęło 6 obywateli brytyjskich. Agentem "osi" nie przeszła każda to twierdzić, że bomba była ukryta w bagażach, które nadeszły z Gibraltaru i że była podrzucona przez Anglików. Ostatnie wszakże źródła podają, że bombę podłożyli prowokatorzy "osi".

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn. 8/II /R/ Ostatnie komunikaty sowieckie mówią o przeciwnatacach niemieckich. Niemcy ze swej strony głoszą, że przestali się cofać i marsz rosyjski został zatrzymany. Mimo to komunikat sowiecki donosi, że w dn. 7 bm., wojska rosyjskie zajęły znowu szereg miejscowości i odparły przeciwuderzenia niemieckie. W dn. 6 bm. zniszczono 21 samolotów niemieckich, straty sowieckie wyniosły 7 maszyn.

W SINGAPORE I W BURMIE.

Singapore. 8/II /R/ W Singapore trwa akcja artylerii i lotnictwa. Na lądzie nie zaszły żadne zmiany. W Burmie również sytuacja bez zmian.

AMERYKA BUDUJE 1799 OKRĘTÓW WOJENNYCH.

Waszyngton. 8/II /R/ Prezydent Roosevelt podpisał dekret, zezwalający na wydanie 750 milionów dolarów na budowę 1799 okrętów wojennych.

W LOTNICTWIE AMERYKANSKIM SŁUZYĆ BĘDZIE 1,000,000 LUDZI.

Waszyngton. 8/II /R/ Ministerstwo wojny oznajmiło, że w szeregach sił lotniczych St. Zjednoczonych znajdzie się w tym roku milion oficerów i żołnierzy, a dwa miliony nieco później.

KOORDYNACJA SZTABÓW ANGIELSKIEGO I AMERYKANSKIEGO.

Waszyngton. 8/II /R/ Ministerstwo wojny doniosło o utworzeniu przez St. Zjednoczone i W. Brytanię wspólnej grupy szefów sztabów głównych celem zapewnienia całkowitej koordynacji wysiłków wojennych obu tych mocarstw.

Koordynacja obejmować będzie zagadnienia produkcji i podziału amerykańskich i angielskich dostaw wojennych oraz ustali pełną współpracę St. Zjednoczonych i W. Brytanii z innymi mocarstwami sprzymierzonymi.

Członkami powyższej grupy będą ze strony St. Zjednoczonych: Admirał Stark, gen. Marshal, adm. King i gen. Arnold, a ze strony W. Brytanii: marsz. Sir John Dill, adm. Sir Charles Lytton, gen. Sir Colville Wemyss i marsz. lotnictwa Harris.

Ministerstwo wojny oznajmiło również o utworzeniu nowego urzędu podziału amunicji, którym kierować będzie p. Harry Hopkins. Urząd decydować będzie o rozdziale sprzętu wojennego.

Wspólna grupa szefów sztabów ustali swą kwaterę główną w Waszyngtonie. Przedstawiciele innych narodów sprzymierzonych, jak Indii Holenderskich, Australii i Nowej Zelandii, wspólnie pracować będą z grupą w sprawach, dotyczących ich potrzeb narodowych.

Ministerstwo wojny oświadcza, że podczas gdy zalecenia grupy przedkładać będą kierownikom odnośnych rządów, grupa podejmować będzie natychmiastowe zarządzenia we wszystkich sprawach, wymagających niecierpiącego zwłoki działania.

POWOŁANIE REZERWISTÓW W ST. ZJEDNOCZONYCH POD BRON.

Waszyngton. 8/II /R/ Prezydent Roosevelt powołał pod broń wszystkich tych rezerwistów, którzy jeszcze nie są w szeregach.

URUGWAJ DZIAŁA ZE SPRZYMIERZONYMI.

Montevideo. 8/II /R/ Rząd urugwaj

ski zezwolił flocie brytyjskiej na korzystanie z swoich portów.

DZIAŁALNOŚĆ NIEMIECKICH ŁODZI PODWODNYCH NA ATLANTYKU.

Waszyngton. 8/II /R/ Ministerstwo marynarki donosi:

"W strefie Atlantyku nieprzyjacielskie łodzie podwodne rozwijają w dalszym ciągu działalność na rozległym obszarze wód tego oceanu, nie wyłączając pasa przybrzeżnego St. Zjednoczonych. Ataki ich na statki handlowe sprzymierzonych są energicznie zwalczane przez nasze siły, które odnoszą nieustanne sukcesy."

Ministerstwo marynarki doniosło również, że statek szwedzki "Amrikaland" został storpedowany na atlantyckim brzegu St. Zjednoczonych. 11 rozbitków przybyło dziś do jednego z portów amerykańskich.

KONWOJE BRYTYJSKIE ODPIERAJĄ ATAKI LOTNICTWA.

London. 8/II /R/ Admiralicja donosi:

"Lotnictwo nieprzyjacielskie przeprowadziło ostatnio trzy nieskuteczne natarcia na nasze konwoje. Co najmniej dwa samoloty wroga zostały zniszczone, a wiele uszkodzono. Statki płynące w konwoju oraz ich eskorta nie miały ofiar, ani poważniejszych szkód. Jeden tylko statek zaopatrzeniowy poniósł lekkie uszkodzenia, lecz nie miał ofiar i mógł płynąć dalej bez pomocy."

W nocy z 5 bm., dwa Dornierzy usiłowały uderzyć na konwój, w którego eskorcie znajdowały się okręty wojenne "Pythley" i "Mendip". Okręty wojenne otworzyły ogień i zmusiły samoloty do odwrotu, lecz następnie jeden z Dornierów zdołał wznowić natarcie. Rozpoczęto z nim walkę, w której wyniku Dornier został stracony, i w płomieniach wpadł w morze. Nikogo nie uratowano. Z drugim Dornierem wszczął walkę jeden z samolotów myśliwskich RAF. Okręty z eskorty mogły stwierdzić, jak samolot wroga ogarnięty płomieniami wpadał w wodę.

Dnia następnego popołudniu inny konwój brytyjski spotkał się dwukrotnie z nieskutecznymi uderzeniami wroga. Pierwsze natarcie przeprowadzone było przez 5 Dornierów i jednego Ju 88. Przeciw formacji tej wystąpił okręt wojenny "Leeds", który odparł przeciwnika. Jeden z Dornierów zaczął płonąć, a drugi, trafiony, zrzucał na chybił trafił

swe bomby i znalazł się w wielkich opałach. Następne natarcie dokonane było przez trzy Dornierey. Wróg został znowu odparty, a jeden z Dornierów ciężko uszkodzony ogniem okrętu wojennego "Ruffin". Oba konwoje przy były do celu bez dalszych walk.

WIELKI BOMBOWIEC NIEMIECKI STRACONY.

Londyn. 8/II /R/ Admiralicja donosi, że bombowiec niemiecki "Focke-Wulf" o wielkim promieniu działania został stracony do morza przez korwetę "Genista", która eskortowała konwój brytyjski. Konwój i eskorta nie miały ofiar, ani szkód.

SUKCESY LOTNICTWA HOLENDERSKIEGO.

Batavia. 3/II /R/ Wydany dziś komunikat wojenny podaje, że w czasie nalotu japońskiego na Surabaja na Jawie, kilka bomb spadło w strefie portu, lecz baza morska nie poniosła uszkodzeń.

Wczoraj samoloty floty holenderskiej uderzyły na wielki transportowiec japoński przy zachodnich brzegach wyspy Borneo, trafiając go ciężką bombą. Inna z bomb uszkodziła rufę i wybuchła w wodzie. Gdy samoloty odlatywały statek zaczął tonąć.

W niewymienionym porcie holenderskim samoloty japońskie zrzuciły 55 bomb dokoła holenderskiego okrętu wojennego oraz statku handlowego, lecz wszystkie bomby chybiły. 7 samolotów wroga uderzyło na holenderski kontrtorpedowiec, który jednak nie poniósł szkód.

W czasie nalotu samolotów holenderskich na wyspę Amboina, jeden krążownik japoński został zatopiony, a inny krążownik oraz okręt podwodny uszkodzone. Większa część wyspy Amboina jest w rękach Japończyków, lecz część garnizonu holend. zdołała opuścić wyspę, na której trwa walka partyzancka. Komunikat zaznacza, że miasto Pontianak na wyspie Borneo zostało zajęte przez Japończyków.

W odpowiedzi na twierdzenia japońskie, jakoby flota holenderska została zniszczona na skutek ataków lotniczych, dowódcy floty Indii Holenderskich oświadczają, że flota ta jest nie naruszona i gotowa prowadzić dalszą walkę.

DYMISJA I SLEDZTWO.

Waszyngton. 8/II /R/ Donoszą oficjalnie, że adm. Kimmel, który był głównym dowódcą floty amerykańskiej na Pacyfiku w chwili uderzenia japońskiego na Pearl Harbour, oraz gen. Short, który w tym samym czasie dowodził woj-

skami na Hawajach, wnieśli podania o dymisję. Obaj ci dowódcy zostali odwołani ze swoich stanowisk natychmiast po ataku japońskim. Amerykańskie ministerstwo wojny i marynarki badaja wyniki dochodzeń w ich sprawie.

NOWI DOWODCY FLOTY.

Waszyngton. 8/II /R/ Ministerstwo marynarki donosi o nowych nominacjach na dowódców floty. Admirał Hart mianowany jest dowódcą sprzymierzonych sił morskich w strefach amerykańskiej, brytyjskiej, holenderskiej i australijskiej na Pacyfiku. Sprzymierzone siły morskie w strefach australijskiej i nowo-zelandzkiej podlegać będą admirałowi Leary, który nosić będzie tytuł dowódcy australijskich i nowo-zelandzkich sił morskich.

Amerykańskie siły morskie, nazwane poprzednio flotą azjatycką, noścą będą obecnie nazwę "amerykańskich sił morskich na południowo-zachodnim Pacyfiku," i podlegać będą admirałowi Glassfordowi.

WALKI NA FILIPINACH.

Waszyngton. 8/II /R/ Onegdajszy komunikat wojenny donosił, że na Filipinach artyleria amerykańska zniszczyła japońskie pozycje dział na południowo-zachodnim brzegu zatoki Manilskiej. Pozycje te miały służyć wrogowi do ostrzeliwania wyspy Corregidor, leżącej u wylotu tejże zatoki. W zatoce Lingayen znajduje się 9 transportowców japońskich, wyladowujących posiłki wojskowe, które mają wzmocnić silne koncentracje wojsk japońskich w różnych częściach wyspy Luzon. Na froncie półwyspu Bataan trwało od 24 godzin uspokojenie.

Naloty Japończyków na pozycje amerykańskie pod wieczór nieco osłabły. Nie wyrządziły one szkód. Na środkowym odcinku frontu trwał ogień artylerii.

Wczorajszy komunikat donosił, że baterie ciężkiej artylerii japońskiej ostrzeliwały przez 3 godziny amerykańskie umocnienia portowe w zatoce Manilskiej. Działa amerykańskie odpowiadały na ten ogień. Amerykanie nie ponieśli szkód materialnych. Na innych odcinkach frontu trwał pojedynek artyleryjski, a w walkach powietrznych samoloty amerykańskie straciły jeden bombowiec japoński.

Komunikat podaje również, że w walce powietrznej nad Indiami Holenderskimi stracono 3 aparaty wroga.